

BRYTYJSKIE SIŁY ZBROJNE GOTOWE NA RÓŻNE SCENARIUSZE PANDEMII

Ponad 10 tys. brytyjskich żołnierzy, marynarzy i lotników może zostać powołanych do działań związanych z epidemią koronawirusa. Plany obejmują różne scenariusze, związane z równoczesnym wspieraniem służb ratowniczych jak też zapewnieniem bezpieczeństwa kraju w sytuacji, gdy nawet 20% personelu może zostać zarażone.

Pod kryptonimem „Operation Broadshare” kryje się operacja związana z opanowaniem epidemii koronawirusa z wykorzystaniem brytyjskich sił zbrojnych, jednak jej realizacja została opóźniona w związku z szerszą strategią działań – informuje Sky News, powołując się na źródła wojskowe.

W zasadzie trudno mówić o jednym planie, gdyż jest to system różnych scenariuszy ewentualnościowych, zależnych od dalszego rozwoju sytuacji. Niektóre z nich zakładają ograniczenie swobód obywatelskich i wsparcie wojskiem policji. Inne są mniej dramatyczne i koncentrują się na zapewnieniu kluczowych funkcjonalności. Co ciekawe, opierają się one w dużym stopniu na planach „Operation Temperer”, opracowanych na wypadek masowych ataków terrorystycznych.

Czytaj też: [Gwardia Narodowa Nowego Jorku w walce z koronawirusem](#)

Siły zbrojne i Ministerstwo Obrony Wielkiej Brytanii starają się nie ujawniać zbyt wielu szczegółów, aby nie powodować niepotrzebnej paniki. Część planowanych działań może zostać ujawniona w nadchodzących dniach przez Sekretarza Obrony Bena Wallace’a, podczas planowanego wystąpienia w Izbie Gmin, niższej izbie brytyjskiego parlamentu.

Jeśli chodzi o podstawowe działania, to ogromna flota wojskowych pojazdów i „armia” kierowców mają wspierać transport leków, żywności, paliwa i innych materiałów kluczowych dla funkcjonowania w sytuacji epidemii. Wojsko może też wspierać transport, zaopatrzenie w leki i żywność osób starszych oraz objętych kwarantanną.

W przypadku znacznego zaostrzenia się sytuacji żołnierze mogą zostać oddelegowani do wspierania policji, chroniąc kluczowe budynki i infrastrukturę krytyczną, strzegąc stref kwarantanny, jeśli zostaną wyznaczone oraz zapewniając porządku publicznego. Specjalistyczny personel może też wzmocnić służby medyczne, obsadzić kostnice, transportować zmarłych.

Czytaj też: [Wpływ pandemii na bezpieczeństwo narodowe \[Defence24 TV\]](#)

Obecnie żadne konkretne jednostki nie zostały wyznaczone do tych zadań, jednak rozkazy mogą przyjść w każdej chwili, dlatego utrzymywany jest stan podwyższonej gotowości. Równocześnie

brytyjskie siły zbrojne przygotowują się na „ofiary” koronawirusa we własnych szeregach.

Plany ewentualnościowe zakładają zarażenie COVID-19 nawet 20% personelu wojskowego. Nie może się to jednak przełożyć na realizację zaplanowanych działań wspierających służby cywilne, jak również na kluczowe zadania sił zbrojnych, takie jak ochrona granic czy odstraszanie jądrowe.

Już obecnie w instalacjach kluczowych, takich jak mieszcząca się w Buckinghamshire baza lotnicza High Wycombe, gdzie znajduje się główne dowództwo sił powietrznych, wprowadzono system mający ograniczyć ewentualne ryzyko zarażenia. Podobne działania realizowane są w bazach lotniczych RAF w Lossiemouth i Coningsby z których realizowane są działania QRA (Quick Reaction Alert) związane z ochroną przestrzeni powietrznej nad Wielką Brytanią.

W przypadku dalszego rozwoju epidemii można spodziewać się de facto objęcia tych kluczowych instalacji prewencyjną kwarantanną dla minimalizacji ryzyka zarażenia personelu. Plany tego typu są jednak trzymane w tajemnicy i zostaną wprowadzone jedynie w ostateczności, gdyż ich długie utrzymywanie może mieć zgubny wpływ na morale i funkcjonowanie personelu.